KURJER WARSZAWSKI.

Wtorek.
Dnia 9 (21) Grudnia 1858 Roku. № 338. Jutro, SS. Zenona M. i Flawiana M.

Od Redakcyi Kurjera Warszawskiego.

Z dniem 1szym Stycznia rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1859go.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Donoszą z *Krasnegostawu*.— W d. 3 b. m. jako w doroczną uroczystość Śgo Franciszka *Xawerego*, Patrona tutejszej parafji, w obec JW. Rz: R.S. *Mackiewicza*, Gubernatora Cyw: Gub: Lubelskiej, Władz miejscowych, tudzież licznie zebranego Duchowieństwa, tak Świeckiego jako i Zakonnego, któremu przodkował JW. JX. *Baranowski*, Biskup Suffragan Lubelski, odbytą została installacja W. JX. Andrzeja *Bojarskiego*, Kanonika Honorowego Katedry Lubelskiej, i Kollegiaty Kaliskiej, Dziekana Foralnego, na Proboszcza Parafji Krasnostawskiej. Kościół tutejszy od roku 1496, w którym za panowania *Jana Albrechta* Króla, zamieniony został na Kościół Katedralny z Chełma, do tutejszego miasta przeniesiony, aż po dzień dzisiejszy rządzony był tak przez Kapitułę Katedralną w osobie Zastępców tejże XX. Wikarjuszów Katedralnych, jako też XX. Administratorów, z ramienia Władzy Duchownej tutejszej applikowanych. JW. JX. *Pieńkowski*, teraźniejszy Biskup Lubelski, pragnąc ustanowić stałego Proboszcza, postarał się u Śtej Stolicy Apostolskiej, o stosowne w tym względzie upoważnienie; jakoż na zasadzie Bulli Ojca Śgo, z dnia 5go Listopada 1856 r.; tudzież approbacji Rady Administ: Królestwa, zamierzony projekt doprowadził do skutku, nadając temu Kościołowi nową Erekcję, a Proboszczowi miejscowemu tytuł Przełożonego (Praepositus). O godzinie 11ej z rana, W. JX. Prałat *Boniewski*, Sędzia Surrogat Konsystorza Lubelskiego, Proboszcz Fajsławicki i b. Dziekan Dekanatu, otoczony licznem Duchowieństwem, przy assystencji Bractwa i mnogiego ludu, dopełnił obrzędu installacji podług rytuału Rzymskiego, i w mowie pełnej namaszczenia religijnego do nowego Proboszcza mianej, wykazując temuż szczytne obowiązki Pasterza, wszystkich obecnych, aż do łez rozrzewnił. Poczem zabrał głos nowo-installowany Proboszcz, wywiązując się stosownem do okoliczności przemówieniem. Pomimo niepogody dnia tego, lud pobożny na kilka przed tem tygodni zawiadomiony o mającem nastąpić przybyciu JW. JX. Biskupa Suffragana Lubelskiego, skwapliwie pospieszył do Świątyni PANA Zastępów, aby dostąpić pociechy religijnej w SAKRAMENCIE Pokuty Śej, a następnie otrzymać SAKRAMENT Bierzmowania. Blizko 60ciu Duchownych wszelkich stopni, tak Świeckich z całego Dekanatu, a nawet Dyecezji Podlaskiej przybyłych, jako i Zakonnych, ze Zgromadzenia XX. Dominikanów, Bernardynów, Reformatów i Kapucynów, wysłuchało Spowiedzi Śtej, blizko 2,000 wiernych; zaś JW. JX. Biskup Suffragan Lubelski, niezmordowany w szafunku Łask Bożych, udzielał SAKRAMENT Bierzmowania, tak w dzień Odpustu, jako też dnia następnego, do którego przystępujących było około tysiąca osób. Bez względu na utrudzenie, tenże JW. Biskup, raczył jeszcze odśpiewać Mszę Wielką czyli Summę, w czasie której czcigodny Xiądz *Prokop*, Gwardjan Zgromadzenia XX. Kapucynów Lubelskich, miał odpowiednie uroczystości Kazanie. Massy ludu nietylko z własnej, ale i obcych Parafji, napełniały aż do ścisku Świątynię Pańską, która podobnego obrzędu przez tyle wieków nie była świadkiem, to też i pobożność na twarzach obecnych malowała się widocznie i radość w oczach jaśniała, że Duchowny, który swojem staraniem, upadłą Świątynię z gruzów, że tak powiem, wydźwignął, zyskał uznanie Zwierzchniej Władzy, otrzymując zaszczyt pierwszego Proboszcza nowo utworzonej Parafji. Po odbytem Nabożeństwie, nowo-installowany Proboszcz, dał obiad, na którym z właściwą sobie gościnnością, przyjmował sto dwie osoby.

Przez Rozkaz Cesarski, Radca Kollegjalny *Wołkow*, Pomocnik Starszego Urzędnika Własnej JEGO CESARSKIEJ MOŚCI Kancellarji Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, za wysługę lat, posunięty został do rangi Radcy Stanu ze starszeństwem.

Przez Rozkaz Cesarski, Radca Kollegjalny *Krzyżanowski*, Profesor Zwyczajny Cesarskiego Uniwersytetu Petersburgskiego, posunięty został, za wysługę lat, do rangi Radcy Stanu, ze starszeństwem.

Przez Rozkaz Cesarski, Horodniczy Ługski, Radca Honorowy, b. Rotmistrz b. Polskiego pułku Ułanów Hr: *de Ligny Luxembourg*, przemianowany został na Rotmistrza, i zaliczony do jazdy armji, z pozostaniem przy dotychczasowych obowiązkach.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał P. Albinę *Leszczyńską*, Wdowę po b. Burmistrzu miasta Przyrowa; tudzież P. Marję *Matwiejew*, Wdowę po Regestratorze Kollegjalnym, ażeby w interessach własnych zgłosiły się do Zarządu Policji, lub obecne swe zamieszkania wskazały.

Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Cecylji z Rosenzweigów *Bartoszewskiej*, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele Panien Sakramentek o godzinie 10tej z rana; na którą, pozostała w nieutulonym żalu Córka, Zięć i Wnuczki, Krewnych i Przjaciół zapraszają.

Jutro, jako w trzecią bolesną rocznicę skonu ś. p. Michała *Piotrowskiego*, odbędzie się za spokój duszy Jego żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów o godz: 11tej z rana; na które, Krewnych i Przyjaciół zaprasza się.

Onegdaj, po 9cio-dniowej i ciężkiej słabości, zszedł z tego świata Jan-Kanty-Tadeusz *Wagner*, trzy-letni synek Tadeusza-Jana, Professora, i Emmy z Kownackich *Wagnerów*. PANIE! zabierając go do Siebie, pociesz godnych jego Rodziców. Wyprowadzenie zwłok jego, odbędzie się dziś o godz: 2giej po południu, z domu Nro 1618 przy ulicy Żurawiej, na smętarz Powązkowski.

Dnia 18go b. m., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem, po długiej i ciężkiej chorobie, ś. p. Karol *Kozicki*, b. Oficer b. W. P., później Poborca Kassy Ptu Przasnyskiego, ostatnio Emeryt. Pozostała Żona z Córkami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok jego, dziś o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Wyszło z druku dziełko dla dzieci p. t. *Opowiadania Ojca*, przez F. S. *Dmochowskiego* ułożone; obejmuje początkowe wiadomości z Historji Naturalnej, Jeografji, Historji Polskiej i Starożytnej, Powieści i Poezje. Dwie części po 260 stronnic druku z pięciu rycinami i mappą; cena rs. 1 kop: 50. W doborze przedmiotów i ich wystawieniu, Autor stosował się do pojęcia dzieci, tak, żeby w nich podniecił zajęcie i chęć do nauki. Część pierwsza, czyli wiadomości z Historji Naturalnej, Jeografji i Historji Polskiej, jest do nabycia we wszystkich xięgarniach; część druga, wyjdzie w ostatnich dniach bieżącego miesiąca.

Zawsze troskliwe o postęp w wyrobach i doskonałość w wykończeniu tychże, szanowne Opiekunki zakładu Ś. Marty, nieopuszczają żadnej sposobności ku dokonaniu tego i za każdą bytnością swoją za granicą, starają się o najświeższe modele, odznaczające się zarówno pięknością i gustem, a mające posłużyć za wzory do wszelkich w tymże zakładzie robót. Owóż i obecnie po powrocie niektórych z tychże Opiekunek tak z Paryża jak innych stolic Europy, zakład Stej Marty, otrzymawszy znaczną liczbę pomienionych wzorów, wykończył już podług tychże najpiękniejsze robotki damskie, jak kołnierzyki, rękawki, czepeczki dziecinne, i t. d., i t. d., nie wyłączając nic z tego co tylko wchodzić może do potrzeb tualety, a nie szukając jak wiadomo, wielkich na tem zysków, odstępować może te wyroby po cenach przystępnych; co przy nadchodzącej gwiazdce, nie jednej z Czytelniczek naszych będzie właśnie na rękę.

Wczoraj o godz: 7ej wieczorem, bawiący w Warszawie Dr P. *Lemercier*, Uczeń słynnego francuzkiego Fizjologisty P. *Auzoux*, rozpoczął pierwszy wykład zamierzonych przez niego prelekcji fizjologicznych, w Resursie Kupieckiej. Na prelekcji tej znajdowali się tak Członkowie Rady Administracyjnej, jako też Prezydent Medyczno-Chirurgicznej Akademji, i Doktorowie, oraz Literaci, Redaktorowie pism tutejszych i liczne grono Członków Resursy, oraz osób nienależących do tej instytucji. Prelekcja pierwsza odbyta w języku francuzkim, stanowiła wykład ogólny o główniejszych organach ciała ludzkiego, który wyłożony został przez P. *Lemercier*, z tą łatwością, jasnością i dowcipem, jaki w ogóle cechuje Francuzów poświęcających się wykładowi tego rodzaju. Druga czyli następna lekcja, poparta jak i pierwsza przedstawieniem modeli, odbędzie się nie dziś, ale w przyszły Poniedziałek, w temże samem miejscu.

P. Maxy: *Fajans* nadesłał w ofierze na korzyść ubogich pod opieką Warsz: Tow: Dobro: zostających 2,000 exemplarzy Kalendarzyka pugilaresowego na r. 1859. Towarzystwo oświadczając za ten dar uprzejme podziękowanie, podaje do wiadomości że kalendarzyka tego po kopiejek 5 za exemplarz, nabyć można w składach materjałów P. Franciszka *Szustra* na Krakows:-Przed: i P. *Arnholda* przy ulicy Senatorskiej, oraz w handlu win i korzeni P. *Lelowskiego* przy rogu ulic Podwala i Kapitulnej.

Wiek IXty w każdej nauce czyni wielkie postępy ulepszeń. Dowodem tego najlepszym jest *Melanogéne*, nowo wynaleziony płyn do farbowania włosów *à la minute*, mający mieć te zalety, których żadna z wód dotychczas znanych nieposiada. *Melanogéne* jest jedyną w tym rodzaju, gdyż czerni natychmiast włosy bez suszenia ich, jak przy innych jest wymaganem, nie zostawia żadnych plam na ciele i każdy sam może sobie czernić, a co najważniejsza, że bardzo prędko, i włos zupełnie na swej mocy nietraci. Otóż takową wodę otrzymał w tych dniach handel nowości P. *Leonarda* na Krak:-Przedm: Nr 445, wprost odwachu.

W drukarni J. *Ungra* ukończono druk *Wioski*, Sielanki napisanej przez J. I. *Kraszewskiego*. Dziełko to zdobią liczne rysunki, pod kierunkiem Autora wypracowane, a wykonane w połowie zagranicą, a w połowie przez P. *Drążkiewicza* w Warszawie. Format, papier i druk, stanowią ozdobną illustrację, która w każdej porze roku na szybki pokup liczyćby mogła, a tembardziej obecnie, z powodu zbliżającej się gwiazdki, gdyż może stanowić piękny upominek kolędowy za cenę bardzo przystępnie ustanowioną. Donosimy więc, że w znaczniejszych xięgarniach Warszawskich i na prowincji, nabyć można *Wioskę* za rs. 1.

Wczoraj przed wyjazdem Doktora *Diettla*, który dni kilka gościł w Warszawie, grono tutejszych PP. Medyków, uczciło go wystawnym w hotelu Europejskim obiadem.

Dziś w salonie Doliny, P. Sta: *Szczepanowski*, przyjmie udział w zabawie muzycznej.

(A. n.) Czyliżby P. K. *Wedel* stał się Malarzem, skoro ogłosił, że w cukierni jego przy ulicy Miodowej, są wyrabiane *miniatury?* Końcem więc rozwiązania takiego pytania, udaliśmy się do rzeczonej cukierni, gdzie wpra-

wdzie nie znaleźliśmy *miniatur* na szkle lub kości słoniowej wykonanych, ale napotkaliśmy małe ciasteczka rozmaitego kształtu i smaku, *miniaturami* przez P. *Wedla* i słusznie nazwane, gdyż po zakosztowanie onych, nabraliśmy przekonania, że o ile *miniatury malarskie* są dziełem delikatnego i subtelnego pędzla, o tyle nawzajem *miniatury ciastkowe* w pomienionej cukierni istniejące i do herbaty służące, dają wyobrażenie o znajomości w wysokim stopniu sztuki cukierniczej; ale obok miniatur, nie uszła uwagi naszej ta ogromna massa różnolitych *cukrów* i *ciast*, na nadchodzące Święta przysposobionych. Szczegółów tam zebranych, trudno spamiętać a tem bardziej opisać, wszystkie bowiem piękne, smaczne i jedne od drugich powabniejsze. Nadmieniemy wszelako chociaż cokolwiek, że wyroby czekoladowe bardzo delikatne, wyobrażają rozmaite przedmioty; cukrom ponadawana postać ludzi, zwierząt, ptaków, owadów, kwiatów, roślin, sprzętów i produktów, zgoła niczego tam nie brakuje, bo znany jest ot fity i niewyczerpany pomysł Przedsiębiercy P. *Wedla;* cała zaś cukiernia zamieniona jest na pewien rodzaj elaganckiego zakładu galanteryjnego, w którym dominują prześliczne i nęcące oko *pudełeczka, pudełka*, a nawet kosztowne *pudła Paryzkie*, napełnione wyborowemi cukrami, a dokładność, wykończenie każdego wyrobu i cena nadzwyczaj umiarkowana; są to zalety, zaszczyt P. *Wedlowi* przynoszące.—***

Lola *Montez*, znajduje się obecnie w Dublinie, gdzie odbywa prelekcje filozoficzne, bardzo uczęszczane.

W liczbie cukierni, które poczyniły przygotowania na nadchodzące święta, jest cukiernia P. L. *Bisié*, przy ulicy Przejazd Nr 649. Dawny to i dobry znajomy Warszawian, znający swoją rzecz doskonale, dla tego więc, kto chce dostać czy marcepanów, czy też czekolad, czy owoców, oraz pomad i cukrów wszelkiego rodzaju w pudełkach paryzkich tak zwanych bombonjerkach, niech odwiedzi P. *Bisié*. Oprócz zaś gotowych przedmiotów, można czynić wszelkie zamówienia już na torty, już piramidy, i strucle tak lipskie, jak zwyczajne, placki brunświckie, migdałowe z makiem, a nadto baby gospodarskie. W końcu nadmieniamy, iż P. *Bisié*, jedną wszystkich cenami przystępnemi, a jak dalece oceniono cukiernię jego, o tem wszystkim wiadomo.

Mamy sobie za obowiązek oświadczyć publicznie, iż dotąd wyłącznie tylko dla Pana Ignacego *Własińskiego*, Piekarza w Warszawie, sprowadzaliśmy mąkę banacką.— *Herman, Kleinadel* et *Comp:*.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Dramie *Lektorka*, Pani *Rakiewicz* i Pan *Rychter* po 3 kroć, oraz Pan *Świeszewski* 2 kroć; po Komedji *Chłopiec okrętowy*, Panna *Gąsowicz*, PP: *Królikowski* i *Karasiński*.

Dziś i dni następnych, w kawierni przy ulicy Rymarskiej, na Iszem piętrze, gdzie balkon szklanny, Panny *Krzyżanowskie* grać będą.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 43; za *dukaty* holenderskie nowe ważne, żądają rs. 3 kop: 17; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 94 kop: 11, wartość kuponu kop: $85^{8}/_{0}$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 67, wartość kuponu kop: $29^{2}/_{3}$; za *Rossyjską* pożyczkę z roku 1854, oprócz kuponu, dają rs. 110 kop: 6; wartość kuponu kop: $94^{4}/_{0}$.

ANGLJA. *Londyn, 15go Grudnia.* — P. *Brucke*, mianowany Posłem w Pekinie, przyrzekł Liwerpoolskiej Izbie solnej, iż wyjedna w Chinach pozwolenie przywożenia do tego kraju soli z Anglji.— Aresztowania w Irlandji nie ustają. Przytrzymano dotąd 60 osób.— Żądanie Rządu przez towarzyst: telegrafu transatlantyckiego, zapomogi pieniężnej, nie znajduje ze strony *Timesa* poparcia. W dzienniku tym powiedziano: życzemy wszystkim towarzystwom telegraficznym jak największego powodzenia, lecz jesteśmy zdania, iż przedsięwzięcia tego rodzaju, powinne być pozostawione wyłącznie przemysłowi osób prywatnych. Wyjątek stanowić tu może tylko telegraf indyjski, mamy tam bowiem wielką armję i tysiące urzędników, którzy w rozmaitych zdarzeniach potrzebują szybkich instrukcyj od władz angielskich. Oświadczamy się stanowczo, przeciw popieraniu z funduszów skarbowych jakiejkolwiek innej linji telegraficznej. (N. Pr: Ztg).

AZJA. — Otrzymano w Londynie następujące wiadomości z Królestwa Oude: 29go Paźdz:, *Beni Madho*, atakował na czele 20,000 ludzi, wojsko stojące w Poorwa. Powstańcy zostali odparci i stracili 2 działa. 30go t. m. powstańcy dowodzeni przez *Mehudee Koosein*, pobici zostali w pobliżu Sufdurgunge i stracili 5 dział i jednego słonia. 4go Listop:, brygadjer *Wetherall*, zdobył fort Rampere Kupla, w którym znalazł 5 dział. Strata jego wynosi 39 ludzi, a strata powstańców jest bardzo znaczna. (N. Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 15go Grudnia.*— Dziś miało miejsce posiedzenie Rady ministerjalnej. — Cesarski zarząd łowczy, opuścił Compiegne, i udał się do Saint Germain, gdzie na początku Stycznia mieć będą miejsce wielkie polowania.— Xiążę *Ossuna*, Poseł Hiszpański przy Dworze CESARSKO Rossyjskim, opuścił Paryż udając się do Madrytu.— Algierja ma być reprezentowaną w Ciele Prawodawczem przez dwóch Deputowanych. — Podług otrzymanej tu z Algierji depeszy telegraficznej, wojska dywizji Jenerała *Gastu* stoczyły znowu walkę. Powstanie Arabów ma być tam wkrótce uśmierzone.— Otrzymano z zatoki Tourane, od Admirała *Rigault de Genouilly*, depeszę donoszącą, że działania przeciw miastu Hue, odroczone zostały do 15go Stycznia.—Wiadomo, że Cesarz nabył mieszkanie *Napoleona Igo* na wyspie Stej HELENY, i mianował konserwatorem grobu tego Monarchy Pana *Gautchier de Rougemont.* Rząd Francuzki postanowił obecnie przywieźć dom w Longwood do stanu, w jakim znajdował się za czasów *Napoleona Igo*; również dom Jenerała *Bertrand* ma być odbudowany, a na wzgórzu panującem nad morzem postawiona będzie statua *Napoleona Igo.* Kapitan inżenjerji *Masselin*, któremu powierzono kierunek tych robót, udał się już na wyspę Stej HELENY z planami przez Cesarza zatwierdzonemi.— Z wyspy Reunion donoszą o wybuchu wulkanu noszącego nazwę *Grand Brûle.* Lawa zalała znaczną przestrzeń gruntu i część traktu publicznego, lecz w części kraju nieosiedlonej. (I. B.).

Marsylja, 15go Grud: (tel:) — JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, spodziewany jest tu jutro w przejeździe do Paryża. (I. B.)

TURCJA. *Konstantynopol, 8go Grudnia.* — *Dziennik Konstantynopolitański* donosi, że przesilenie administracyjne w Xięztwach Dunajskich ukończone zostało. Posłowie Zagraniczni byli jednozgodni na konferencjach odbytych z tego powodu dla zganienia postępowania Kajmakanów. Przesłano tym ostatnim depeszę telegraficzną zbiorową, obejmującą instrukcje stanowcze i rozkaz czuwania, ażeby wszechwładztwo Porty było ściśle przestrzeganem. — Z Teheranu donoszą o świetnem przyjęciu jakiego doznał tam *Feruk-Chan* po powrocie z Europy. Spodziewają się tam wielkich reform społecznych i religijnych. Dziennik Urzędowy Teherański ogłosił artykuł wystawiający korzyści wynikające ze stosunków z Europą. (Ind: Belge).

WŁOCHY. *Neapol, 1go Grudnia.* — Kilka dni temu Król ułaskawił wielu emigrantów i przestępców politycznych. Łaska ta rozciąga się na kilka osób z liczby tych, które w r. 1848 rozebrały kolej żelazną dla przeszkodzenia przewozowi wojsk do Neapolu. (N. P. Z.)

Powietrze w bieżącym tygodniu oziębiło się; dni posępne i mgliste z małymi przymrozkami 2 do 3° Reamura wynoszącymi. Na Wiśle, kry idą. W targach Angielskich i Francuzkich nie widziemy żadnej zmiany. W Hollandji, szczególniej w życie, było nieco podwyższenia. Na Gdańskim placu obrót interesów był mały. Płacono za łaszt: Pszenicy wagi hol: od 125 do 136 funt:, gul: prus: od 390 do 550, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: 40 do rs. 6 kop: 20½. Żyta wagi hol: od 124 do 130 fun:, gul: prus: od 294 do 306, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 29 do rs. 3 kop: 45. Jęczmienia wagi hol: od 113 do 117 fun:, guld: prus: od 288 do 318, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 25 do rs. 3 kop: 59. Owsa wagi hol: 72 funt: guld: prus: 200, czyli za korzec Warsz: rs. 2 kop: 25½. Grochu guld: prus: od 465 do 480, czyli za korzec Warsz: od rs. 5 kop: 24 do rs. 5 kop: 41½. Grochu szarego, guld: prus: 579, czyli za korzec Warsz: rs. 6 kop: 42½. Spirytus, w ostatnim czasie poszedł w górę, z powodu znacznej wysyłki z Prus do Anglji i Tryestu, płacono od 14⅔ do 14¾ tal: za beczkę. W drzewie, nie było żadnych interesów. — Gdańsk, 11go Grudnia 1858 r. — Alex: *Makowski et Comp:.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Mikułowski Mich: Ob: z Radomia nr 500; Wilkoński Tom: Ob: z Trzylatkowa nr 414; Zawisza August Ob: z Soboty nr 584.

Wyjechali: Czarnecki Bron: Ob: do Brześcia Lit:; Jonakowski Jul: Ob: do Kamieńca Podolskiego; Wiśniewski Józef Obyw: do Poniatki.

Przyjechali koleją żelazną: Von Gerhardt Fran: Baron z Berlina nr 601; Hohenlohe Hugo Xiążę z Berlina nr 414; Renard Hr: i Rymułtowski Polidor Szambelan Dworu N. Króla Pruskiego z Berlina nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Mady Jan Baptysta Inżenier i Raczyńska Alexandra Wdowa po Radcy Stanu do Paryża.

DONIESIENIA.

Jeżeli który z Obywateli zamożnych w Warszawie lub na Prowincji zamieszkałych, życzyłby sobie znaleźć, do wyręczenia się w interessach własnych w Warszawie, **Osobę** taką, na której mógłby z zupełnem zaufaniem polegać, — może o niej powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.

Potrzebna jest dzierżawa **DÓBR** od Śgo Jana, to jest od 24 Czerwca 1859 r. na cenę od 5,000 do 7,000 zapłatą roczną, w ziemi dobrej, paśnikach, łąkach dobrych, mieszkaniem wygodnem, stosownym opałem i robocizną potrzebną, ale nie dalej jak mil 8 od Warszawy. Ktoby życzył sobie podobny majątek wypuścić w dzierżawę, przynajmniej na lat 6, niech da znać pod Nr 331, przy ulicy Nowe-Miasto, w domu Sachsa, na 1m piętrze od frontą. 1



Ktoby pragnął sprzedać **300** do **400** sztuk **Owiec**, raczy się niezwłocznie zgłosić listownie franco do dominium Żakowiec w Okręgu Zgierskim, przez Łódź i Alexandrów, z doniesieniem o gatunku, wieku i cenie owiec.

ELSNER
DENTYSTA,
mieszka w domu Wgo *Grodzickiego* Nro 411,
na Krako:-Przedm:, wprost pałacu *Uruskich.*

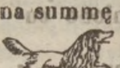
W oficynie na 1m piętrze **DWA POKOJE** z Kuchnią Angielską, Górką, Piwnicą oraz z Meblami i Fortepjanem, są do wynajęcia od Nowego-Roku, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 407. Wiadomość w Sklepie P. Radzyńskiej lub w Szkółce P. Skarbek. 1

Na kapitał zaintabulowany na Hypotece Dóbr Ziemskich w Guberaji Płockiej, i na osobisty majątek w Guberaji Warszawskiej, Powiecie Łęczyckim, żądaną jest zaraz POŻYCZKA w summie **rubli sr: 1,500.** Szczegółowa informacja i wiadomość w Kantorze Interessow Ogólnych, przy rogu ulic Podwal i Kapitulnej Nr 498 (5 nowy) na dole.

JABŁKA Tyrolskie, wszelkie Bakalja, Ryby Thon, Pstrągi, Sledzie w oliwie, oraz Piwo Indyjskie, nadeszło do Handlu Win i Korzeni Ant: Stępkowskiego Nr 473.

WYPRZEDAŻ RÓŻNYCH TOWARÓW
PO CENACH ZNACZNIE ZNIŻONYCH,
Odbywa się codziennie, aż do Swiąt Bożego Narodzenia
w Magazynie **Ch: Cweigbaum** przy ulicy Miodowej.

Dnia 16 (28) b. m., rozpocznie się na Komorze w Herbach w bliżkości m. Częstochowy, licytacja publiczna na sprzedaż różnych skonfiskowanych wyrobów jedwabnych, wełnianych płóciennych, i t. p., oraz cukru i różnych kolonjalnych towarów, oszacowanych w ogóle na summę rs. 1 325.



Pudel biały, pół roku mający, jest do sprzedania; wiadomość przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, u Szwajcara.

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajansa, na rok 1859, po **kop: 5** (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe zimna stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 2. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.* (P. *Reichardt* przedstawi rolę *Almawiwy*).

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 9 (21) Grudnia 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*